

POSTANOWIENIE

Dnia 18 kwietnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Cesarz

w sprawie **P. S.**

oskarżonego z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i innych

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 18 kwietnia 2019 r.,

wniosku zawartego w postanowieniu Sądu Okręgowego w P.

z dnia 25 lutego 2019 r. o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi
równorzędnemu,

na podstawie art. 37 *a contrario* k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

Wystąpienie Sądu właściwego zostało uzasadnione tym, że sędzia tego Sądu, który rozpoznawał sprawę III K [...] W. K., skazał go w dniu 26 kwietnia 2017 r. m. in. za to, że działając wspólnie i w porozumieniu z ustalonym adwokatem, dopuścił się czynu z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k., a następnie ów sędzia w dniu 30 maja 2017 r. – zawiadomił prokuratora o możliwości popełnienia tego czynu przez rzeczonego adwokata, to jest oskarżonego w niniejszej sprawie – P. S.. Sąd występujący nie wskazał innych argumentów, wspominając tylko, że ma na względzie – podniesione we wniosku obrońcy oskarżonego, który pismem z dnia 15 lutego 2019 r. zwrócił się o wystąpienie Sądu właściwego do Sądu Najwyższego w trybie art. 37 k.p.k.

Sąd Najwyższy zaważył, co następuje.

Wniosek Sądu Okręgowego nie może być uwzględniony. Brak w nim rzeczowego uzasadnienia konieczności przełamania właściwości miejscowej sądu, do której może przecież dojść tylko wyjątkowo, zważywszy na również konstytucyjny wymóg, aby każda sprawa była rozpoznana przez sąd właściwy (zob. art. 45 ust. 1 Konstytucji RP). Do takich argumentów nie należy fakt, że w innej sprawie sędzia Sądu właściwego złożył wspomniane zawiadomienie, bo przecież nie doszło do powstania nawet domniemania kierunku rozstrzygnięcia w tej sprawie, w efekcie realizacji dyspozycji art. 304 § 1 k.p.k. Nadto, nie wiadomo, o jakie argumenty zawarte w piśmie obrońcy oskarżonego chodzi. Zapewne okazały się tak iluzoryczne, że Sąd występujący uznał za celowe ich przemilczenie. Nie ma więc powodu, aby je przytaczać i odnosić się do nich, zwłaszcza do osobiwej i niespotykanej dotychczas sugestii, że sędzia, który złożył zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa, może być przesłuchany. W związku z tą sugestią wypada jedynie przypomnieć, że sędzia ten nie był świadkiem zarzucanego oskarżonemu czynu. W polu widzenia Sądu występującego powinien być również fakt, że najpierw obrońca oskarżonego wniósł o wystąpienie Sądu właściwego do Sądu nadrzędnego w trybie art. 36 k.p.k., a zatem, czy kolejny wniosek rzeczywiście motywowany był troską o dobro wymiaru sprawiedliwości.

Podsumowując, wystąpienie do Sądu Najwyższego na podstawie art. 37 k.p.k. musi być umotywowane przekonującymi argumentami. Wniosek Sądu właściwego nie spełnił tych warunków.

Dlatego postanowiono jak na wstępie.